

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI KORONOWSKIEJ



TEMATY *Koronowskie*

Rok XVI

PISMO REGIONALNE

Nr 3 (63) - 2005r

Dzisiaj w numerze:

- * Literackie Tematy
- * Wieści ze szkół
- * Festyn z Bitwą ...
- * **KODEKS ETYCZNY PRACOWNIKÓW URZĘDU MIEJSKIEGO**
- * Zagadka historyczna





mu się w 100%. W przyszłym sezonie 2006 życzymy Marcinowi powtórzenia wyniku z tego roku w Mistrzostwach Polski oraz pokazania się z dobrej strony na zawodach międzynarodowych tj. Mistrzostwach Europy.

Motocyklowy mistrz Polski z Gościeradza



Marcin Kaldowski zawodnik Ludowego Klubu Turystycznego „Wyczoł” Gościeradz w miniony weekend (3/4.09.2005) na zawodach w Poznaniu zdobył swój pierwszy tytuł Motocyklowego Mistrza Polski w klasie Supersport 600. Do zawodów przystępował z przewagą 3 punktów nad drugim zawodnikiem Piotrem Kaczorem, aby być pewnym zdobycia tytułu mistrzowskiego nie mógł oglądać się na innych tylko samemu zwyciężyć w zawodach. Pierwszy krok uczynił już w sobotę osiągając najlepszy czas dający mu pierwszą pozycję startową w biegu głównym. W niedzielę od początku wyścigu po dobrym starcie prowadził i nie dał szans nikomu do samego końca, wyprzedzając drugiego na mecie Piotra Kaczora i trzeciego Macieja Kubackiego. Marcin w stylu jakim zwyciężył udowodnił że tytuł Mistrza Polski należy

Victoria-pierwsze zwycięstwo

Po trzech remisach i jednej porażce, piłkarze Victorii odnieśli pierwsze w nowym sezonie zwycięstwo, ale za to jakie!!! Pokonali goście – zespół Mieni Lipno aż 6:1. Pozwoliło to na awans w ligowej tabeli na 10. miejsce. Teraz tak dalej. Trzymamy kciuki. (gm)

OD REDAKCJI

Kolejny już raz ukazujemy się z opóźnieniem, za co serdecznie przepraszamy. Pogoda jednak tak piękna, a do pracy, choć „oko wykol”, nie widać nikogo. Sprawy finansowe, również nie wyglądają najlepiej. Stoimy przed podjęciem poważnej decyzji. Kontynuować wydawanie Tematów, czy też nie. Przed jej podjęciem chcielibyśmy jednak poznać Państwa zdanie. Prosimy o listy lub osobisty kontakt. W dzisiejszym numerze możecie drodzy Czytelnicy przypomnieć sobie Festyn Cysterski oraz inscenizację bitwy pod Koronowem, sporo dowiedzieć się o muzyce w Kościele z artykułu Grażyny Jasiek oraz o historii Mariackich Wieczorów Kameralnych w koronowskiej Kolegiacie, pióra ks. Prałata Pilackiego. Dla szkół z gminy Koronowo jest informacja o możliwości pozyskania kart pracy na ścieżkę dydaktyczną. Wszyscy mieszkańcy mogą zapoznać się z kodeksem etycznym pracowników Urzędu Miejskiego. Jak zwykle stałe rubryki dla stałych Czytelników
Zapraszamy

ZE STAREJ FOTOGRAFII



Zajęcia dydaktyczne w „Cysterskim Gaju”

„Cysterski Gaj” to nie tylko atrakcja turystyczna, ale i dydaktyczna. Ścieżka cieszy się szerokim zainteresowaniem mieszkańców regionu i przyjezdnych. Uczniowie klasy VIc z Zespołu Szkół Nr 19 pod opieką nauczycieli mieli okazję jako pierwsi skorzystać z terenowej lekcji przyrody w „Cysterskim Gaju”. Wędrując pierwszy raz szlakiem ścieżki mieli za zadanie odkryć jej przyrodnicze ciekawostki i odszukać ślady historii. Uczniowie



Nauczyciele : Małgorzata Wessel i Liliana Pankanin – Pruss z klasą VIc na trasie ścieżki.

otrzymali karty pracy obejmujące tematykę przyrodniczo – historyczną przygotowane tak, by dostrzec wszelkie walory ścieżki. Korzystając z foldera, przygotowanych pomocy naukowych i z treści zawartych na tablicach informacyjnych oraz wiadomości uzyskanych na zajęciach szkolnych uczniowie musieli między innymi: odnaleźć trasę ścieżki, wykonać szkic rynku koronowskiego, przyporządkować obiekty do okresu ich powstania, uporać się z rozpoznawaniem gatunków roślin według klucza, podać wysokości poszczególnych punktów w Grabinie, obliczyć wiek drzew, odnaleźć rośliny chronione i rzadkie, a także te, które zasługują na miano Pomnika Przyrody itp. Bogaci w informacje, obdarowani materiałami o Koronowie zakończyli nietypową lekcję przyrody i historii, która umożliwiła im połączenie zdobywania wiadomości z przyjemną wycieczką. (EW)

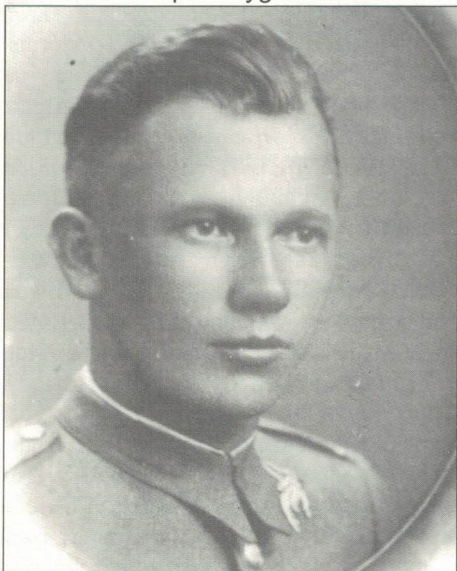
W Punkcie Informacji Turystycznej w Koronowie dostępne są karty pracy dla klas IV - VI oraz I – III przygotowane przez mgr inż. Małgorzatę Wessel w ten sposób, aby poprzez wykonywanie zadań i zabawę, przy wykorzystaniu wszelkich walorów ścieżki, umożliwiły poszerzenie wiedzy zwiedzających ją uczniów. W zestawie zadań znajduje się także krzyżówka, która pozwala na sprawdzenie efektu odbytej wędrowki i podsumowuje uzyskane informacje.

PODZIĘKOWANIE

Wiele już razy dziękowaliśmy autorom drukującym swoje teksty w Tematach Koronowskich. Szczególne miejsce wśród nich mają ci, którzy odkrywają nieznane i zapomniane kulisy historii naszego miasta. W sposób szczególny więc Redakcja pragnie podziękować Panu Markowi Przybyłowiczowi za artykuły pod wspólnym tytułem „Koronowscy lotnicy”. Teksty Pana Marka, niezwykle barwne, tchnące autentycznością przedstawionych zdarzeń, okraszone ciekawymi fotografiami są lekcją historii i patriotyzmu nie tylko dla mieszkańców naszego miasta. Dziękujemy i czekamy na więcej!

Dzisiaj zdjęcia wszystkich trzech bohaterskich lotników z Koronowa.

Sierżant pilot Zygmunt Klein



Kapral pilot Benedykt Mielczyński



Pilot porucznik Franciszek Pantkowski



„Muzyka w Kościele”

Pochwałę na cześć muzyki wygłaszał pisarz rzymski Marek Kwintyliusz już w I wieku n.e. Znaczenie muzyki wzrosło z chwilą, kiedy kościół chrześcijański wprowadził ją do nabożeństw, jako element swej liturgii. Stało się to najpierw w liturgii kościoła wschodniego Bizancjum, gdzie muzyka kościelna przejęła nie tylko tradycyjne elementy kultury helleńskiej, ale uległa też wpływom synagogi, a potem wykształciła własne formy liturgiczne. Formy te oparte były na bogactwie ówczesnej poezji religijnej. Muzyka kościoła wschodniego wywarła decydujący wpływ na muzykę liturgiczną kościoła zachodniorzymskiego. Najwybitniejszym przedstawicielem śpiewów liturgicznych był Johannes Damascenus (700 – 745). Pierwszym ogniskiem śpiewu kościelnego był Mediolan później Rzym, gdzie powstała wzorowana na Bizancjum szkoła śpiewaków „schola cantorum”, i gdzie papież Grzegorz Wielki (590 – 604) ujedynolili praktykę liturgiczną, zebrawszy melodie kościelne w całość zwaną „Antiphonus” lub „Antiphonarium autenticum”. Oryginał antyfonarza zaginął na początku X wieku, zachowały się jednak odpisy – z których najstarszą kopię stanowi rękopis z benedyktyńskiego klasztoru w St.Gallen. Początkowo kościół nie pozwalał na użycie żadnych instrumentów. Dopiero w VIII wieku wprowadzone zostały do nabożeństwa organy, które cesarz grecki Konstanty podarował królowi frankońskiemu Pepinowi, a było to w roku 757. Z Rzymu, śpiew gregoriański dostał się do ludów świeżo nawróconych (do Franków, Germanów za Pepina Małego i Karola Wielkiego, do Anglii i Irlandii w wieku VII i VIII, a następnie do Hiszpanii). Chorał gregoriański odznacza się niedoścignionym artyzmem i bogactwem stylu. Pierwsze wzmianki dotyczące muzykowania na ziemiach polskich sięgają X wieku, a więc czasów kształtowania się państwa, kiedy to książę Polan Mieszko I z legendarnego rodu Piasta skupił w swych rękach ziemie między Odrą a Bugiem. Do naszych czasów nie dochowały się jednak żadne zabytki tej muzyki, gdyż były one przekazywane z pokolenia na pokolenie drogą ustną. Z chwilą przyjęcia przez Mieszka I chrześcijaństwa, Polska wkroczyła też w orbitę wpływów kulturalnych Europy zachodniej. Zakonnicy, którzy przybywali z misją nawracania pogan przywozili ze sobą również księgi liturgiczne i w ten sposób nasz kraj zetknął się po raz pierwszy z chorałem gregoriańskim, jednogłosowym śpiewem religijnym zachodniej Europy. Obce brzmienie, tej surowej, ascetycznej choć bardzo kunsztownej muzyki, a także jej łaciński tekst sprawiły, że chorał śpiewany był początkowo jedynie przez cudzoziemskich zakonników. Z tego czasu zachowały się po dziś dzień bogato zdobione najstarsze księgi chorałowe: SACRAMENTARIUM TYNIECKIE, ORDINALE BISKUPÓW KRAKOWSKICH i MISSALE PLENARIUM Z GNIEZNA.

W renesansowej Polsce król Zygmunt Stary ufundował drugą obok dworskiej kapelę rorantystów, powołaną specjalnie dla kultywowania muzyki religijnej. Zespół ten złożony był z kapłanów śpiewaków a jego zadaniem było „dla powiększenia ozdoby katedry” wykonywać co dzień msze roratne w Kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu. Rorantyści byli zespołem rdzennie polskim. Obcych muzyków do zespołu nie przyjmowano. Ich bogaty repertuar obejmował dzieła największych kompozytorów XVI stulecia – Lassa, Palestriny, Goudimela, Certona., a także polskich twórców. W XVI wieku nastąpiło znaczne ożywienie w dziedzinie muzyki organowej. Coraz więcej kościołów nie tylko w dużych miastach

otrzymywało na wyposażenie nowe instrumenty. Stare, pochodzące jeszcze z czasów średniowiecznych poddawano przebudowie. Znane są również nazwiska ówczesnych organistów – Krzysztofa Kieychera, Adama Mosiążkowskiego, Jakuba Sówki. Organistami byli również wybitni kompozytorzy – Mikołaj z Chrzanowa, Krzysztof Klabon, Mikołaj Zieleński. Ważne miejsce wśród instrumentów polskiego baroku zajmowały organy. Świadczą o tym zachowane w rękopisach z XVII i XVIII wieku nazwiska słynnych organistów oraz piękne instrumenty, które przetrwały do dziś i stanowią cenny zabytek dziedzictwa kulturowego, Są one także świadectwem kunsztu również polskich majstrów. Najstarszymi organami spośród tych pięknych zabytkowych instrumentów są organy w Olkuszu zbudowane przez Jana Hummla obywatela Krakowa, pochodzącego z Norymbergi. Wybitnymi budowniczymi organów o sławie europejskiej byli : Andrzej, Daniel i Jerzy Nitrowscy. Daniel Nitrowski był twórcą organów w katedrze pelplińskiej i fromborskiej diecezji. W XVIII wieku wśród wybitnych organistów należy wymienić nazwisko Piotra Kosmowskiego, którego dziełem są organy z 1724 r. w kościele Św.Anny w Krakowie. Największą sławę zyskał Jan Wulf z Ornety będący twórcą monumentalnego instrumentu w kościele Cystersów w Oliwie. Organ oliwski budowane były ponad 25 lat (1763 – 1788), imponują siłą brzmienia oraz rozległą skalą barw. Zabytkiem polskiej muzyki organowej odnalezionym w 1958 r. jest Tabulatura pelplińska – 6 tomowy zbiór rękopiśmienny – owoc pracowitego życia zakonnika Feliksa Trzcieskiego, który przebywał w Pelplinie w latach 1594 – 1649. Tabulatura pozwala poznać repertuar wykonywany w opactwie cystersów w I poł. XVII wieku. W większości utworów były to transkrypcje religijnych dzieł mistrzów włoskich. Wśród autorów polskich pojawia się nazwisko Adama Jarzębskiego – autora 3 canzon przetranskrybowanych na organy oraz Andrzeja Rohaczewskiego, który pełnił rolę nadwornego organisty u księcia Alberta Radziwiłła min w Nieświeżu. Istotną rolę w upowszechnianiu muzyki religijnej na ziemiach polskich odgrywały szkolne kapele działające przy bursach jezuickich i pijarskich. Na ich czele stali utalentowani muzycy wśród nich Damian Stachowicz (ok. 1660 – 1699), członek zakonu pijarów. Jednym z talentów w muzyce religijnej polskiego baroku był Stanisław Sylwester Szarzyński, pochodzący prawdopodobnie z rodu Sępów –Szarzyńskich ,tego samego z którego wywodził się również poeta Mikołaj. Czasy saskie spowodowały upadek szkolnictwa i nauki. Ówczesnym władcom obojętne też były losy kultury polskiej. Muzycy polscy zadowalali się z konieczności skromną egzystencją prowincjonalnych kompozytorów, którejs z licznych kapel kościelnych. Muzyka wprawdzie nadal rozwijała się w kapelach zakonnych. Najwybitniejszym spośród działających muzyków w owym czasie był Józef Marcin Żebrowski (1702 – 1770), skrzypek i śpiewak kapeli istniejącej przy klasztorze Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. Kolejnym na liście działających w I poł. XVIII wieku przy klasztornych kapelach kompozytorów był J...Starowieyski, członek kapeli dominikanów we Lwowie. Najbardziej prężnym zespołem wokalnie-instrumentalnym w tym czasie była kapela jezuicka przy kościele Św.Św. Piotra i Pawła w Krakowie. Ten najliczniejszy w Polsce, składający się bowiem z 80 – 100 muzyków zespół, założony został w 1637 r. Dysponował bogatym zapleczem bibliotecznym i znaczną liczbą instrumentów. Nieudolne trwające 66 lat rządy królów dynastii saskiej, ostatecznie zniweczyły dawniejszą świetność Polski. Widoczny upadek kultury, szkolnictwa i nauki szedł w łarze z rosnącą ciłmnotą i zabobonami a co najważniejsze z rozprężeniem moralnym narodu. Program odnowy Rzeczypospolitej podjęty przez króla Stanisława Augusta

Poniatowskiego w XVIII wieku zakładał zreformowanie kraju od podstaw. Zamierzał on przede wszystkim wychować całe społeczeństwo w duchu racjonalizmu i oświecenia. Sejm, wykorzystując skasowanie przez papieża Klemensa XIV zakonu jezuitów, odebrał duchowieństwu zarząd nad szkołami i przekazał je opiece państwa. Wychowaniem obywateli zajęła się powołana specjalnie Komisja Edukacji Narodowej, będąca pierwszym w świecie ministerstwem oświaty. KEN odebrała szkole jej dawny – średniowieczny charakter. Zreorganizowała szkolnictwo średnie, przeprowadziła reformę akademii, wydała wiele nowych podręczników, rozwijających samodzielność myślową ucznia. Król S.A.Poniatowski zorganizował na nowo kapelę królewską, na jej czele stali wybitni muzycy włoscy. Najbardziej troskliwą opieką król otoczył teatr, w którym od 1778 r. wystawiane były regularnie opery rodzimych twórców. W XIX wieku rozwija się opera, operetka, muzyka symfoniczna, powstają kierunki narodowe. 3 lipca br. odbył się w naszym mieście kolejny, bo już III Festyn Cysterski i inscenizacja historycznej bitwy z Krzyżakami z 1410 r. Całą imprezę poprzedziła i jednocześnie uświetniła Msza św. – Rycerska w naszej pięknej kolegiacie. Mieliśmy okazję wziąć udział we Mszy św. odprawionej w języku łacińskim i przypomnieć sobie tekst Pater Noster – wyuczony na pamięć, na lekcjach religii, bez mała 30 lat temu. Łacina była używana w liturgii zachodniej aż do XX wieku. Jednym z twórców łaciny liturgicznej był Tertulian (155 – 230). Wprowadzenie łaciny było ważne, ponieważ chrześcijanie w zachodnich prowincjach Rzymu nie znali już w owym czasie greki, która wcześniej była językiem liturgii i teologii zarówno na Wschodzie i Zachodzie. Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii (z 4 XII 1965 r.) wprowadził liturgię w języku narodowym. Zachowano jednak możliwość używania łaciny przy odprawianiu Mszy św. Koronowscy harcerze w zgrabnym szyku wprowadzili do kolegiaty wojów, przedstawiciele różnych bractw oraz urodziwe dwórki. Rycerskie stroje, miecze i tarcze, hełmy oraz chorągwie zrobiły na nas mieszkańcach – parafianach i na turystach duże wrażenie. Zaintonowano Bogurodzicę – „patrium carmen”, jak ją nazywa Jan Długosz w swoich Kronikach. Piękny, pełen spokoju i szlachetnego dostojęstwa śpiew wytworzył nastrój. Powiało odległym średniowieczem. Ascetyczne, surowe brzmienie chorału gregoriańskiego w wykonaniu alumnów Seminarium Duchownego z Pelplina dopełniło piękna tej niezwykle uroczystości. Tradycyjnie, bo od 7 lat w koronowskiej kolegiacie odbywają się przepiękne mariackie wieczory kameralne. Letnie koncerty przyciągają zarówno mieszkańców jak i goszczących na pięknej Ziemi Koronowskiej turystów. Gościnne występy młodych artystów, zarówno muzyków jak i śpiewaków w zabytkowym wnętrzu naszej świątyni wywołują u słuchaczy zadumę nad pięknem ludzkiego głosu, brzmieniem instrumentów oraz wartością muzyki dawnej i nowej. Koronowskie koncerty kościelne nie mają w sobie nic banalnego, przeznaczone są dla wszystkich ludzi, którzy noszą w sobie choć odrobinę wrażliwości.

Grażyna Jasiek

**MARIACKIE WIECZORY KAMERALNE
W KOLEGIACIE WNEBOWZIECIA NMP
W KORONOWIE**

W niedzielę, 21 sierpnia 2005r. zakończyły się VII Mariackie Wieczory Kameralne w kolegiacie koronowskiej. Historia tych koncertów sięga roku 1998. Wtedy to późną jesienią przyjechał do ks. Proboszcza Henryka Pilackiego koncertmistrz Gedymin

Grubba i po rozmowie udał się do kościoła. Zasiadł do organów, chwilę pograł i powiedział: „warto, aby na tych organach odbywały się koncerty.”

I zaczęło się. Staraliśmy się wspólnie pozyskać sponsorów. Wysyłaliśmy prośby do władz lokalnych, instytucji i zakładów pracy. Wszystkie prośby pozostały bez odzewu. Mimo to pierwsze koncerty odbyły się w 1999r. Cały ciężar wzięła na siebie parafia.

W 1999r. odbyły się tylko dwa koncerty: jeden w lipcu i jeden w sierpniu. W następnych latach ustaliła się praktyka, iż odbywają się dwa koncerty w lipcu i dwa koncerty w sierpniu. Czas trwania koncertów wynosi nieco ponad godzinę. Dla mniej wprawionych melomanów trudno byłoby słuchać ponad godzinę samej muzyki organowej. Dlatego do gry organowej dodajemy albo śpiew, albo grę na jakimś innym instrumencie np.: trąbce, skrzypcach, wiolonczeli, fletni Pana, flecie. I tak powstały koncerty nie tylko organowe ale kameralne.

Podczas tych siedmiu koncertów w kolegiacie koronowskiej wystąpili wśród innych tacy artyści:

1.organisci: Roman Grudzień, Gedymin Grubba, prof. Marietta Kruzel-Sosnowska, Leszek Mateusz Gorecki, Krzysztof Czerwiński, Krzysztof Drzewiecki, Karol Hilla, Michał Wachowiak, J. Garbacz..

2.śpiewacy: Zofia Kotlicka-Wiersztorf, M. Czekala, K. Orchowska..

3.soliści: prof. Grigorij Agratina z Kijowa, Marcin Łukaszewski, Paweł Gruba, Zbigniew Zygmunt, J. Woszczyk-Garbacz...

4.„Gdańskie Trio Stroikowe”

Wykonali muzykę różnych kompozytorów z różnych epok. Oczywiście, w każdym koncercie musiał się pojawić J.S. Bach, niedościgły kompozytor i organista epoki baroku. Właśnie te utwory epoki baroku a także i nowsze oraz współczesne pięknie brzmią w cudownym, systematycznie odnawianym wystroju pocysterskiego kościoła. Wszyscy wykonawcy podkreślają, że akustyka w tym kościele jest niezwykła.

Publiczność dopisuje. Sami wykonawcy stwierdzają, że frekwencja jest wysoka jak na takie małe miasteczko. Z koncertu na koncert pojawia się coraz więcej wielbicieli muzyki poważnej. Przeważają ludzie w sile wieku i starsi ale również pojawiają się i młodszy. Na koncerty przybywają przede wszystkim mieszkańcy naszego miasta, goście wypoczywający nad Zalewem Koronowskim, przyjezdni z okolicy a nawet z dalszych miejscowości. Poziom artystyczny wzrasta. Jest to zasługą kierownictwa artystycznego, które na początku pełnił Gedymin Grubba z Gdańska, a potem funkcję tę objął Leszek Mateusz Gorecki z Warszawy. Od dwóch lat parafii w finansowaniu koncertów pomaga Urząd Miejski, za co składam jako proboszcz serdeczne podziękowanie. Oprócz tych koncertów odbywają się jeszcze inne występy czy to chórów np. z Węgier, z Gdyni, czy to występy artystów w ramach Festiwalu Młodych Organistów i Wokalistów im. Ks. Jerzego Popiełuszki, czy co roku z okazji Święta Niepodległości...Wieczory Kameralne w Koronowie i inne imprezy muzyczne odbywające się w koronowskiej kolegiacie przyczyniają się do upowszechniania kultury w mieście i na Ziemi Koronowskiej. Jest to ten rodzaj muzyki, która ubogaca duchowo i łagodzi obyczaje.

**Ks. prałat Henryk Pilacki
Proboszcz i prepozyt kolegiaty**

Festyn z Bitwą trzeci już raz...

...ale pierwszy raz jako jedna duża impreza. Kramy dla rzemieślników z wyrobami średniowiecznymi trzeba było dorabiać, natomiast brać rycerska zjechała do Koronowa z wielu odległych miejsc Polski. W wiosce rycerskiej zamieszkali wojowie ze Szczecina, Olsztyna, Gdańska, Radomia, Pruszcza Gdańskiego, Radziejowa, Włocławka, Brodnicy, Inowrocławia, Radzyna Chełmińskiego, Osiecin, Świecia, Kończewic, Złocieńca, Golubia Dobrzynia, Bydgoszczy i Koronowa. Dzięki temu, że dopisała pogoda, dopisała też publiczność. Impreza trwała 3 dni (01-03.07.2005), a jej organizatorami byli: Koronowskie Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki Szczęśliwa Dolina, Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej, oraz Urząd Miejski.



c.d. na stronie 11

Kodeks Etyczny Pracowników Urzędu Miejskiego w Koronowie

*„ Człowiek nigdy nie zazna szczęścia kosztem drugiego człowieka,
niszcząc jego wolność, depcząc jego godność i hołdując jego egoizmowi”*

Jan Paweł II

Preambuła

Mając na względzie podstawowe kryteria wykonywania zadań powierzonych pracownikom Urzędu Miejskiego w Koronowie oraz dostrzegając konieczność pełnej ich realizacji w praktyce, ustanawiamy Kodeks Etyczny Pracowników Urzędu Miejskiego w Koronowie.

Celem Kodeksu Etycznego jest sprecyzowanie wartości, zasad i standardów zachowań pracowników Urzędu Miejskiego, związanych z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych oraz poinformowanie obywateli o przyjętych standardach zachowań jakich mają prawo oczekiwać od pracowników Urzędu Miejskiego w Koronowie.

Kodeks Etyczny pracowników Urzędu Miejskiego w Koronowie został oparty na fundamentalnych wartościach: uczciwości, sprawiedliwości, szacunku, prawdzie, godności i lojalności.

Zasady ogólne

Artykuł 1

1. Kodeks wyznacza zasady postępowania pracowników samorządowych w związku z wykonywaniem przez nich zadań publicznych.

Artykuł 2

1. Pracownik samorządowy traktuje pracę jako służbę publiczną, przestrzega porządku prawnego i wykonuje powierzone zadania.
 2. Realizuje swoje obowiązki w sposób niebudzący wątpliwości etycznych i zwiększający zaufanie mieszkańców do Urzędu.
 3. Przedkłada dobro publiczne nad interesy własne i swojego środowiska.
- Pracownik swoim postępowaniem tworzy wizerunek pracownika samorządowego.

Wykonywanie obowiązków

Artykuł 3

1. Pracownik wykonuje swoje obowiązki rzetelnie i bezstronnie, wykorzystując w sposób najlepszy swoją wiedzę i umiejętności.

2. Pracownik w szczególności:

- 1) w miejscu pracy koncentruje się wyłącznie na zagadnieniach zawodowych,
- 2) nie spóźnia się do pracy,
- 3) pracuje sumiennie, dążąc do osiągnięcia jak najlepszych rezultatów swojej pracy mając na względzie wnikliwe oraz rozważne wykonywanie powierzonych zadań,
- 4) jest zdecydowany w podejmowaniu zadań,
- 5) jest odpowiedzialny za swoje postępowanie,
- 6) nie uchyla się od podejmowania rozstrzygnięć oraz odpowiedzialności za swoje postępowanie,
- 7) powinien być twórczy i aktywny w podejmowaniu i wykonywaniu zadań, a wyznaczone obowiązki realizuje aktywnie i z najlepszą wolą,
- 8) w rozpatrywaniu spraw nie kieruje się emocjami, jest życzliwy i przestrzega zasad dobrego zachowania,
- 9) dotrzymuje zobowiązań, kieruje się prawem i przewidzianym trybem działania,
- 10) jest gotowy do przyjęcia krytyki, uznania swoich błędów i do naprawienia ich konsekwencji,
- 11) racjonalnie, oszczędnie i efektywnie gospodaruje publicznymi środkami finansowymi i jest gotowy do rozliczenia swoich działań w tym zakresie,
- 12) w bezpośrednim kontakcie z klientem wyróżnia się taktownością, uprzejmością, wysoką kulturą osobistą oraz życzliwością i dbałością o odpowiednią i rzetelną obsługę klienta,
- 13) w rozmowie telefonicznej z klientem przedstawia się imieniem i nazwiskiem,
- 14) pamięta o umiejętnym prowadzeniu rozmów telefonicznych w obecności klienta,
- 15) dokłada wszelkich starań, aby jego strój był skromny, estetyczny i schludny,
- 16) jest godny zaufania,

wykazuje powściągliwość i rozważę w publicznym wypowiedaniu poglądów na temat pracy organów Urzędu.

Merytoryczne przygotowanie Pracownika do pracy

Artykuł 4

1. Pracownik dba o podnoszenie swoich kwalifikacji i pogłębianie wiedzy zawodowej potrzebnej do wykonywania zadań.
2. Dąży do pełnej znajomości aktów prawnych.
3. Jest przygotowany do jasnego, merytorycznego i prawnego uzasadnienia własnych decyzji i sposobu postępowania.
4. Wyraża otwartość na współpracę oraz gotowość do korzystania z doświadczenia i wiedzy zwierzchników, podwładnych i kolegów, a w przypadku wątpliwości z pomocy ekspertów.

Zasada bezstronności, przejrzystości postępowania

Artykuł 5

1. Pracownik dokłada wszelkich starań, aby jego postępowanie było jawne, zrozumiałe i nie budziło podejrzeń o związek między interesem publicznym i prywatnym.
2. Jest bezstronny i sprawiedliwy w wykonywaniu zadań i obowiązków.
3. Nie podejmuje żadnych prac i zajęć, które kolidują z obowiązkami służbowymi.
4. Od osób zaangażowanych w prowadzenie sprawy nie przyjmuje żadnych korzyści materialnych ani osobistych.
5. Umożliwia obywatelom dostęp do informacji publicznej, szanuje prawo do informacji, mając na względzie jawność działania administracji publicznej, dochowując przy tym tajemnicy służbowej.

Zasada neutralności politycznej

Artykuł 6

1. Pracownik podczas wykonywania zadań i obowiązków jest neutralny politycznie.
2. Lojalnie i rzetelnie realizuje zadania służbowe bez względu na własne przekonania i polityczne poglądy.
3. Nie manifestuje publicznie w miejscu pracy swoich poglądów i sympatii politycznych.
4. Dbą o jasność i przejrzystość własnych relacji z osobami pełniącymi funkcje polityczne.
5. Nie wykorzystuje wpływów politycznych na rekrutację i awanse w Urzędzie.

1. Jako pracownik samorządowy nie angażuje się w działania na rzecz ugrupowań politycznych.

Odpowiedzialność porządkowa i dyscyplinarna

Artykuł 7

1. Na wszelkie zaniechania dotyczące wypełniania zasad przedstawionych w niniejszym Kodeksie, których dopuści się pracownik, można złożyć skargę do Burmistrza Koronowa.
2. Skarga będzie rozpatrzona przez powołaną odrębnym zarządzeniem Komisje Etyki, która również będzie przyjmowała wnioski w sprawie zmian zapisu Kodeksu.
3. Komisja Etyki po roku stosowania Kodeksu Etycznego złoży sprawozdanie Burmistrzowi ze sposobu wykonywania postanowień i proponowanych zmianach do Kodeksu.

Postanowienia końcowe

Artykuł 8

1. Postanowienia Kodeksu obowiązują wszystkich pracowników, bez względu na rodzaj wykonywanej pracy, wymiar czasu pracy oraz zajmowane stanowisko.
2. Pracodawca zapoznaje z treścią Kodeksu każdego przyjmowanego do pracy pracownika przed rozpoczęciem przez niego pracy, a pracownik potwierdza znajomość Kodeksu swoim podpisem pod odpowiednim oświadczeniem, które zostaje załączone do jego akt osobowych.
3. Sekretarz Gminy udostępni treść Kodeksu w formie elektronicznej na stronie portalu internetowego Gminy Koronowo, a także w formie papierowej wśród wspólnoty samorządowej oraz lokalnych mediów, celem upowszechnienia i propagowania zawartych w nim wartości i zasad.

Koronowo, dnia 16 sierpnia 2005 r.

c.d. ze strony 6.

Organizatorzy imprezy „Festyn i Bitwa” dziękują.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się do współorganizowania imprezy „Festyn Cysterski i bitwa pod Koronowem”, składamy gorące podziękowania. Dzięki Wam impreza się udała i w dobry sposób sprzedaliśmy dwa z trzech podstawowych produktów turystycznych Koronowa. To była świetna promocja naszej gminy. Za przykład niechaj służy, chociaż kilka wpisów z forum dyskusyjnego bractw rycerskich:

1. *I ja też tam byłem!!.*

*Chorągiew Piesza Grodu Radziejów pozdrawia
Zabawę udaną. Pozdrawiam zakon*

Lazarus i Templarów,

z którymi miałem okazje walczyć.

Kiedy następna impreza?

2. *Chwała Koronowo!*

*Dziękuję wszystkim za super imprezę, było dużo walki,
można się było wyszaleć.*

Bitwy - konkretne, nie dla płaczków..

Bojowy - chaotyczny, ale dobrze się wszystko skończyło.

Msza po tacinie - dobry klimat.

Krzyżacy to potęga.

3. *Moje wrażenia z Koronowa:*

było fantastycznie.

Jednym słowem impreza była przednia,

walk naprawdę dużo, bitwa full contact,

co też mi się podobało.

W szczególności dziękujemy następującym firmom,
instytucjom i osobom prywatnym:

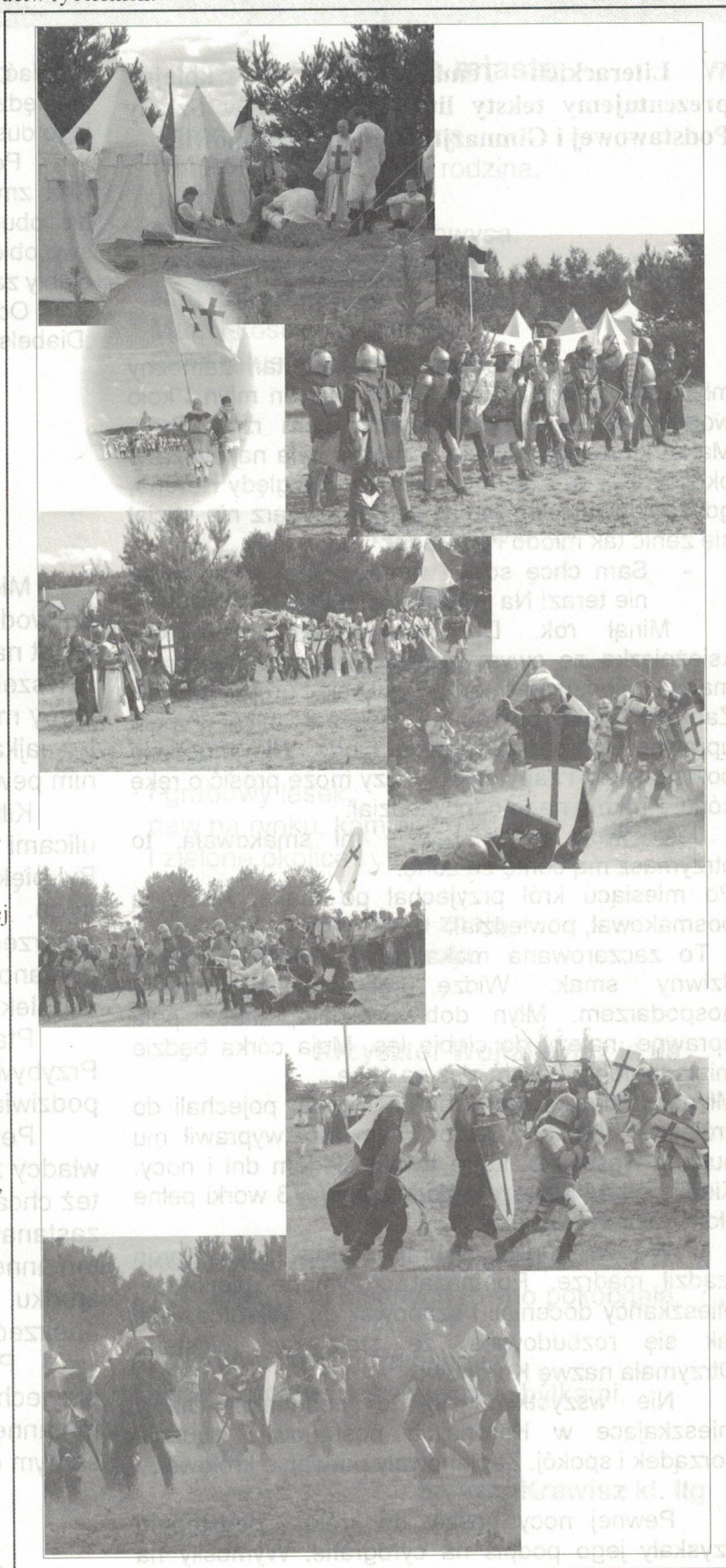
1. Ministerstwo Kultury,
2. Urząd Marszałkowski,
3. Starostwo Powiatowe,
4. Urząd Miejski,
5. Związek Harcerstwa Polskiego,
6. Zespół Ratownictwa Drogowego PL CB Radio,
7. Bank Spółdzielczy,
8. „Elmur” Bydgoszcz,
9. Gminna Spółdzielnia „SCH”,
10. Masarnia - Rakowski Krzysztof,
11. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej,
12. Tartak – Trawiński,
13. Nadleśnictwo Różanna,
14. Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej
15. Komisariat Policji,
16. Ochotnicza Straż Pożarna,
17. Miejsko Gminny Ośrodek Kultury,
18. Parafia rzym.-kat.
19. Agencja Ochrony „Karczewski”,
20. Zakład elektryczny – Andrzej Nowosielski,
21. PPHU NOVEL – Wacław Nowicki,
22. Posterunek Energetyczny – Tadeusz Kociński,
23. Szkołka Truskawek – Janusz Markiewicz,
24. Gospodarstwo agroturystyczne – Henryk Dalecki,
25. Ośrodek Harcerski Krówka Leśna,
26. Michał Gmys – radny,

Patronat medialny sprawowali:

1. Gazeta Pomorska,
2. Radio PIK,
3. TV Regionalna Bydgoszcz.

W imieniu organizatorów:

Grzegorz Myk
Prezes Towarzystwa Miłośników
Ziemi Koronowskiej
Tomasz Poraziński
Prezes Koronowskiego Stowarzyszenia
Rozwoju Turystyki "Szczęśliwa Dolina"



Literackie

W Literackich Tematach po raz kolejny prezentujemy teksty literackie uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Nr 1 w Koronowie.

„Młynarz z Diabelskiego Młyna”

Do wsi „Szczęśliwa Dolina” dotarł zamożny młynarz o imieniu Koron. Zbudował on młyn i koło wodne, które ustawił nad brzegiem rzeki Brdy. Mąka, która powstawała w młynie była najlepsza w okolicy. Każda z dam starała się o względy Korona, gdyż widziano nim dobrą partię. Młynarz nie chciał się żenić tak młodo i powiedział:

- Sam chcę sobie wybrać żonę, ale jeszcze nie teraz! Na miłość mam czas.

Minął rok. Do wsi przyjechała piękna księżniczka ze swym ojcem. Przywieźli zboże na mąkę. Młodzieniec zachwycił się urodą panny. Zaprosił króla do domu, pokazał młyn i pola uprawne, które należały do niego. Nie mógł się powstrzymać i zapytał króla, czy może prosić o rękę córki. Król mu na to odpowiedział:

- Jeśli twoja mąka będzie mi smakowała, to otrzymasz mą córkę za żonę.

Po miesiącu król przyjechał po mąkę. Kiedy ją posmakował, powiedział:

- To zaczarowana mąka, jest taka różowa. Ma dziwny smak. Widzę, że jesteś dobrym gospodarzem. Młyn dobrze działa, masz pola uprawne, należy do ciebie las. Moja córka będzie miała tu dobrze. Dam ci ją za żonę.

Młynarz podziękował królowi. Razem pojechali do królestwa Wielkich Jezior. Tam król wyprawił mu huczne weselisko, które trwało siedem dni i nocy. Kiedy córka odjeżdżała podarował jej 3 worki pełne złota. Koron był szczęśliwy.

We wsi ludzie wybrali go na króla. Koron rządził mądrze. Pomnażał otrzymane pieniądze. Mieszkańcy doceniali i szanowali go. Wkrótce wieś tak się rozbudowała, że stała się miastem. Otrzymała nazwę Koronowo.

Nie wszystkim się to podobało. Diabły mieszkające w Koronowie postanowiły zburzyć porządek i spokój. Zaplanowały porwanie królowej.

Pewnej nocy poszły do króla i podstępem uzyskały jego podpis na cyrografie. Wymusiły na nim, że codziennie przez miesiąc o szóstej rano ma

stawić się przed nimi w młynie z workiem pieniędzy, a jeśli nie wykona polecenia, to zabiorą jego duszę do piekła i nie oddadzą mu żony.

Po dwóch tygodniach stało się nieszczęście. Król zmęczony codziennymi obowiązkami zasnął, nie obudził się na czas. Wówczas diabły spełniły swe obietnice. Koron wraz z żoną trafili do piekła, a diabły zagarnęły młyn.

Od tamtej pory mieszkańcy nazywają młyn „Diabelskim Młynem”.

Wojciech Siekiński

„Koronowski Paw”

Mieszkańcy Koronowa chcieli się dokopać do wody, bo brak było jej w mieście. Podczas robót natrafili na duże jajko. Chcieli je zjeść, ale usłyszeli coś dziwnego - było to pukanie, tak jakby młotkiem w stół. Skorupka zaczęła pękać i z jajka wyszło małe pisklę. Zaopiekował się nim pewien chłop.

Kilka miesięcy później król przejeżdżał ulicami miasteczka i zobaczył dziwnego ptaka. Był piękny, kroczył dumnie i rozkładał kolorowy ogon. Nikt nie widział jeszcze takiego zwierzęcia. Ptak wzbudził zainteresowanie. Król postanowił wziąć go do swego pałacu i zaopiekować się nim.

Ptak na dworze wzbudził sensację. Przybywali podróżnicy i znawcy po to, aby podziwiać okaz. Miasteczko stało się sławne.

Pewnego dnia mieszkańcy poszli do władcy z prośbą, że zwykli gospodarze i chłopci też chcą zobaczyć ptaka. Król bardzo długo się zastanawiał i wpadł na pomysł, aby zbudować fontannę z dużym pawiem, który stałby w środku. W ten sposób każdy człowiek mógł go obejrzeć.

Po kilku miesiącach do Koronowa przyjechał wielki mistrz, który zbudował fontannę. Przetrwała ona do dziś i stoi w samym centrum koronowskiego rynku.

Wojciech Siekiński

Tematy

Koronowo piękne miasto

Koronowo nasze miasto,
To wielki zabytek.
Jest tu kościół pocysterski
I nasz ratusz miejski.

W Koronowie nad zalewem
Woda ciepła jest przez lato,
Wkoło zielen: trawy, drzewa
I skowronek nam zaśpiewa.

Przez miasteczko, w którym mieszkam
Płynie rzeka Brda,
Obok rośnie park Grabina,
Do którego chodzę ja.

Koronowo piękne miasto
Tutaj można kupić ciasto,
Tutaj jest zabytków wiele,
Przyjeżdżajcie przyjaciele!

Iwona Lipiec kl.VI b

Koronowo

Na wzgórzu jest piękny park Grabina,
z którego drzew się nie wycina.

Widok jest piękny, kolorowy,

Latem bywa też tęczowy.

Kamień czy miecze to historia,

Teraz lepsza jest Victoria.

Na naszym rynku paw też stoi,

Lecz nikt się go już nie boi.

Ludzie są mili i wspaniali,

Każdy wszystkim wszystko chwali.

Piotr Wnuk kl.VIb

Nasze miasto

Koronowo- piękna dolina,
Ja tu mieszkam i moja rodzina.
Jest tu piękna okolica,
Co turystów wciąż zachwyca.
Latem często przyjeżdżają,
Nad zalewem odpoczywają.
Mamy kościół zabytkowy
Oraz ratusz całkiem nowy.

Anna Podwysocka kl.VIb

Koronowo

Kiedyś inną nazwę miało,
Smeysze się nazywało.
Jasną doliną przezwane
Do dziś jest podziwiane.

Zdobi ją niewielka rzeczka
I grabowy laszek,
paw na rynku, kamienice
i zielone okolice.

Wszyscy dobrze się tu znają,
I w weekendy na ryneczku
Wspólnie rozmawiają.

Krzysztof Wojtalewicz kl.IIa

Wiersz o Koronowie

Koronowo, moja miejscino mała,
Tyś bogatych i biednych równo pokochała.

Wędrując krętymi zaułkami,
Każdy zachwyca się twymi zabytkami.

Sandra Krawisz kl. IIg

WIEŚCI ZE SZKÓŁ

Zdarza się coraz częściej, że szkoły upowszechniają swoje osiągnięcia poprzez Internet. Jest to doskonała okazja do zaprezentowania własnej oferty edukacyjnej. Również szkoły z terenu gminy Koronowo podejmują od kilku lat takie próby. Dziś prezentujemy fragmenty tekstów ze strony internetowej Zespołu Szkół w Wierzchucinie Królewskim, jednocześnie zachęcając do jej odwiedzenia pod adresem www.wierzchucin.republika.pl. Administratorką strony jest nauczycielka informatyki – Pani Sabina Marszewska.

„...Gimnazjum w Wierzchucinie Królewskim stanowi część Zespołu Szkół, do którego chodzą uczniowie z 13 sołectw. Poważną bolączką, zarówno nauczycieli, jak i uczniów jest szczupła baza lokalowa. Nad poprawą tego stanu pracuje Komitet Rozbudowy. Istnieje już koncepcja rozbudowy. Miejmy nadzieję, że uda nam się ją urzeczywistnić.

Nad rozwojem młodzieży czuwa 20 nauczycieli oraz pracownicy obsługi.

Do naszych największych osiągnięć należą:

- zajęcie I miejsca w województwie kujawsko-pomorskim i III w kraju w konkursie MENiS "Ferie na sportowo, bezpiecznie, kulturalnie i zdrowo" w 2003 roku,
- nagroda Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty za prezentację uroków turystycznych gminy Koronowo na Szkolnej Giełdzie Turystycznej "Przygoda" w Szczecinie,
- kolejnym sukcesem było zwycięstwo w konkursie "Oświeć swoją szkołę" organizowanym przez Akademię "Szkoła z klasą", a sponsorowanym przez firmę Philip's Polska,
- wyróżnienie dla Magdaleny Lau, Maliny Wrotkowskiej i Małgorzaty Makowskiej w konkursie "Bezpieczny komputer" organizowanym w ramach Ogólnopolskiego Projektu Prezydenta RP "Internet w szkołach"

- uzyskanie sprawności LEGO w programie "LEGO, COGITO, AGO" organizowanym przez "Szkołę z klasą".

Często mówi się o "słabych szkołach wiejskich". My staramy się łamać ten stereotyp pracując nieustannie nad poprawą jakości kształcenia. Jest to nader modne w tej chwili hasło, ale wcielanie go w życie daje naprawdę wymierne efekty. Profesjonalnych narzędzi służących do diagnozowania naszej pracy dostarcza nam CEO dzięki udziałowi w programie SUS. Możemy pochwalić się zdobyciem tytułu "Szkoła z klasą" w akcji organizowanej przez "Gazetę Wyborczą", Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz portal gazeta.pl pod patronatem Pana Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Mamy też długą listę innych osiągnięć. Ale w swej pracy spotykamy również różnego typu problemy wychowawcze. Staramy się je rozwiązywać mając zawsze na celu dobro młodych ludzi, którymi się opiekujemy. Udaje się to z różnym skutkiem. Najcenniejsze jest chyba jednak porozumienie jakie udało się nam wypracować w sprawie udziału wszystkich pracowników naszej szkoły w organizacji różnych form pracy z młodzieżą. Jeśli pojawia się pomysł na ciekawą pracę w czasie pozalekcyjnym możemy liczyć na pomoc ze strony każdego. Może ktoś zarzucić nam, że robimy to wyłącznie dla awansu. Nic bardziej mylnego. My naprawdę bardzo lubimy pracować, o ile oczywiście jest w polu naszego widzenia korzyść dla naszych podopiecznych, wynikająca z naszego działania. Wbrew temu, co mówi tzw. opinia społeczna na temat słabego przygotowania, predyspozycji nauczycieli do sprawowania tej misji my uważamy, że każdy człowiek może dać z siebie drugiemu coś dobrego, jeśli tylko tego chce. A my chcemy i chyba coraz lepiej to robimy. W naszej szkole działa aktywnie Szczep Związku Harcerstwa Polskiego, w skład którego wchodzi dwie gromady zuchowe i dwie drużyny starszoharcerskie. 1 Koronowska Drużyna Harcerska "Wierzchutki" i 2 Koronowska Drużyna Harcerska "Sokoły" po wykonaniu wymaganych zadań zdobyły w 2004 roku zaszczytne miano drużyn grunwaldzkich nadawane przez Wspólnotę Drużyn Grunwaldzkich..."

Ratujmy Nasze Ryby

„Jezior mamy więcej niż niejedno państwo europejskie. Rzek też nie brakuje. Tylko ryb w nich jakoś w ostatnim dziesięcioleciu drastycznie ubyło. W niektórych wodach jest prawdziwa tragedia. Część gatunków jest zagrożona, a niedawno były pospolitymi rybami naszych wód. Nawet tak pospolite uklejkki watahami pływające przy powierzchni jakoś dziwnie zniknęły. Niektóre wody wyglądają jak pustynie. Obraz jest przerażający. Nikt jakoś nie troszczy się o rybostan w Polsce, bo co kogo obchodzi jakaś tam rybka. A tym czasem gatunków zagrożonych przetrwaniem przybywa i niedługo może się okazać, że i te uklejkki a nawet krapie znajdą się w czerwonej księdze. Trzeba koniecznie zastanowić się nad przyczynami tego stanu rzeczy i zacząć konkretnie coś robić. To w nas wędkarzach jak mi się wydaje drzemie największej wrażliwości i to właśnie my jesteśmy w stanie a nawet powinniśmy dać propozycje zmian w przepisach, jak również wskazać kierunki działań by uratować sytuację. Obserwacji mamy sporo. Materiałów naukowych też nie brakuje. Czas więc przynajmniej zastanowić się nad przyczynami i wyciągnąć wnioski dla ratowania tego co zostało i wyszukania dróg naprawy rzeczy, które są zepsute.

Wędkarstwo jest bardzo pięknym hobby. Łączy się z przyjemnością obcowania z przyrodą oraz dużymi emocjami i przeżyciami, no i co tu ukrywać, pozwala zaspakajać rządzący myślowo, jaka w każdym z nas drzemie, ale także, o czym nie wolno nam zapominać, również łączy się z ingerencją w środowisko. No właśnie, jak to jest z tą ingerencją i jakie są jej oblicza, które my jako wędkarze stwarzamy? Czy wędkarstwo w Polsce na dziś przyczynia się do niszczenia środowiska, czy też nie? W jakim stopniu jesteśmy winni powstałej sytuacji? Na ile i my wędkarze jesteśmy winni tak drastycznemu spadkowi populacji wielu gatunków ryb? Spróbujmy się nad tym zastanowić...”

<http://www.lakefishing.com.pl/>

Powyższy tekst jest fragmentem zaczerpniętym z bardzo ciekawej strony WWW. Zachęcam do jej odwiedzenia. Adres powyżej. Cytowany problem dotyczy z całą pewnością także naszych łowisk. Zarówno Zalewu jak i wszystkich okolicznych jezior.

/C.B./

ZAGADKA HISTORYCZNA

Jaką uroczystość przedstawia zdjęcie? W którym roku ona się odbyła i gdzie?



Fot. z archiwum

Odpowiedzi prosimy nadsyłać lub dostarczać do Punktu Informacji Turystycznej, ul. Plac Zwycięstwa 22/2, w terminie do **28.10.2005r.**

Rozwiązanie zagadki z poprzedniego numeru:

Zdjęcie przedstawiało pomnik żołnierzy radzieckich na cmentarzu przy dzisiejszej ulicy Witosa.

Na naszą zagadkę wpłynęły tym razem 3 prawidłowe odpowiedzi. Nadesłali je: panowie **Kurpik Krzysztof i Zdzisław Czarnowski** oraz pani **Anna Żurawska** wszyscy z Koronowa.

Zwycięzcom gratulujemy. Nagrodami za prawidłowe rozwiązanie zagadki dla wszystkich są albumy z reprodukcjami grafik Leona Wyczółkowskiego. Ponadto w drodze losowania nagrodę dodatkową w postaci książki Piotra Derdeja „Koronowo 1410” otrzymuje p. Zdzisław Czarnecki. Gratulujemy. Wszystkim dziękujemy za udział i zapraszamy do rozwiązywania naszych kolejnych fotograficznych zagadek historycznych. Po odbiór nagród zapraszamy do Punktu Informacji Turystycznej w Koronowie ul. Plac Zwycięstwa 22/2.

(gm)

Wystawa w Izbie Pamięci z okazji Święta Wojska Polskiego

W dniu 15 sierpnia odbyła się całodniowa zbiórka harcerzy hufca koronowskiego z okazji Święta Wojska Polskiego. Pewna jej część przeprowadzona została w Regionalnej Izbie Pamięci przy Punkcie Informacji Turystycznej w Koronowie O 15.00 odbył się Festiwal Historyczny- czyli co harcerze wiedzą o historii wojska polskiego i zwiedzanie wystawy w Izbie Pamięci przygotowanej przez drużynę harcerską "Piorun", a później wieczornica z kombatantami.

(gm)

Od TEMATÓW do TEMATÓW

Zmiana godzin pracy Urzędu Miejskiego w Koronowie

Uprzejmię informujemy, że od dnia 1 września 2005 roku Urząd Miejski w Koronowie będzie czynny w godzinach:

Poniedziałek	7.30 - 15.30
Wtorek	8.00 - 16.00
Środa	7.30 - 15.30
Czwartek	7.30 - 15.30
Piątek	7.30 - 15.30

Delegacja z Litwy

W dniach od 19 do 22 sierpnia gościli w gminie Koronowo przedstawiciele Rejonu Wileńskiego oraz gminy Czarny Bór (Litwa), z którą w 2001 roku gmina Koronowo podpisała porozumienie o wzajemnej współpracy. W sobotę o godz. 10:30 odbyło się oficjalne spotkanie między delegacją litewską a przedstawicielami władz miejskich, na którym poruszano sprawy dotyczące dalszej współpracy w takich dziedzinach jak: gospodarka, kultura czy oświata.

Wizyta z Senden

W dniach 1-4 września, w gminie Koronowo, przebywała delegacja niemieckiej gminy Senden. Po wcześniejszych spotkaniach i obustronnej wymianie młodzieży, o które zadbał przedstawiciele oświaty, tym razem gościliśmy przedstawicieli tamtejszych władz. Na czele delegacji przyjechał wiceburmistrz Karl Täger, a wraz z nim radni oraz osoby związane zawodowo z oświatą, kulturą i sportem. Bardzo bogaty program pobytu był tak zaplanowany, aby wszyscy zainteresowani mogli zapoznać się przede wszystkim z funkcjonowaniem wymienionych wyżej sfer działalności.

(gm)



FESTYN I BITWA W KOLORACH



TEMATY Koronowskie

PISMO REGIONALNE

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej
Kolegium redakcyjne: Piotr Bakalarski, Cezary Bosacki, Zenon Rydelski, Jerzy Nowicki, Izabela Olędzka, Józef Szulc (fotoreporter), Grzegorz Myk (redaktor naczelny)
Michał Skalski (grafika)
Redakcja: ul. Paderewskiego 11 (MGOK) tel. 382 25 04
Skład: TMZK
Druk: „Skalski druk” 85-415 Bydgoszcz, ul. Łubinowa 28 tel. (052) 327-71-31
Nakład: 600 egz. Cena 2.00 zł